

Sygn. akt XXIII Ga 1086/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Andrzej Kubica
Sędziowie:	SO Małgorzata Siemianowicz - Orlik SO Anna Gałas (spr.)
Protokolant:	Sekr. Sąd. Mariusz Bajstok

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. B.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie

z dnia 30 stycznia 2018 r., sygn. akt XV GC 3603/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości i zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. na rzecz D. B. kwotę 2.450,00 EUR (dwa tysiące czterysta pięćdziesiąt euro) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

- 2.350,00 EUR od dnia 30 lipca 2016 r. do dnia zapłaty,

- 100,00 EUR od dnia 18 lipca 2016 r. do dnia zapłaty

oraz kwotę 542,00 zł (pięćset czterdzieści dwa złote) tytułem kosztów procesu,

II. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. na rzecz D. B. kwotę 3.249,00 zł (trzy tysiące dwieście czterdzieści dziewięć złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Małgorzata Siemianowicz-Orlik	SSO Andrzej Kubica	SSO Anna Gałas
-----------------------------------	--------------------	----------------

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 października 2016 r. powód D. B. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) (dalej też: powód) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) sp. z o.o. z siedzibą w B. (dalej też: pozwany) kwoty 2.350,00 euro oraz 100,00 euro, obydwie kwoty wraz z odsetkami oraz zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu powód podał, że dochodzone roszczenie stanowi wartość nieuiszczonych faktur nr (...) wystawionych przez powoda tytułem wykonania umów przewozu na podstawie zleceń odpowiednio o nr (...) oraz (...).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa, albowiem roszczenia powoda wygasły z uwagi na złożenie przez pozwanego powodowi oświadczenia o potrąceniu wierzytelności przysługującej pozwanemu jako kara umowna w wysokości 2.450,00 euro.

Wyrokiem z 30 stycznia 2018 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego 3.617,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach stanu faktycznego i jego ocenie prawnej.

D. B. współpracował cyklicznie z (...) sp. z o.o. w zakresie przewozu towarów. W ramach uregulowania ogólnych zasad współpracy D. B. podpisał oświadczenie z dnia 16 czerwca 2016 r., zgodnie z którym między innymi „zobowiązywał się do niepodejmowania ładunków niezgodnych z przesłanym zleceniem” (tiret drugi) oraz kierowcy zostali poinformowani o zakazie przewożenia wraz z ładunkiem innych wyrobów w szczególności wyrobów tytoniowych oraz alkoholowych nie będących na własne potrzeby” (tiret jedenasty), jak i „w razie niewypełnienia jakiegokolwiek w wymienionych obowiązków zobowiązał się do zapłaty na rzecz (...) spółki zo.o. kary umownej w wysokości jednego frachtu” (tiret czternasty).

Na podstawie zlecenia przewozu z dnia 18 maja 2016 r. D. B. zobowiązał się wykonać na rzecz (...) sp. z o.o. transport ładunku z Ł. do miejscowości C. w Wielkiej Brytanii. Wynagrodzenie ustalono na kwotę 2.350,00 euro. W rubryce gabaryty wpisano FTL, co oznacza full truck load (pełną przestrzeń bagażową). Dodatkowo w pkt 6 warunków przewozu wpisano, że zabrania się podejmowania ładunków innych lub niezgodnych w wymienionym w niniejszym zleceniu, a w szczególności wyrobów tytoniowych”.

Przewóz został wykonany. Z tego tytułu D. B. wystawił na rzecz (...) sp. z o.o. fakturę VAT.

Na podstawie zlecenia przewozu z dnia 22 czerwca 2016 r. D. B. zobowiązał się wykonać na rzecz (...) sp. z o.o. transport ładunku z Ł. do miejscowości C. w Wielkiej Brytanii. Wynagrodzenie ustalono na kwotę 2.450,00 euro. W rubryce gabaryty wpisano FTL, co oznacza full truck load (pełną przestrzeń bagażową). Dodatkowo w pkt 6 warunków przewozu wpisano, że zabrania się podejmowania ładunków innych lub niezgodnych w wymienionym w niniejszym zleceniu, a w szczególności wyrobów tytoniowych”. Przewóz został wykonany. Z tego tytułu D. B. wystawił na rzecz (...) sp. z o.o. fakturę VAT.

Na podstawie zlecenia przewozu z dnia 13 lipca 2016 r. D. B. zobowiązał się wykonać na rzecz (...) sp. z o.o. transport ładunku z Ł. i G. do miejscowości C. w Wielkiej Brytanii. Wynagrodzenie ustalono na kwotę 2.450,00 euro. W rubryce gabaryty wpisano FTL, co oznacza full truck load (pełną przestrzeń bagażową). Dodatkowo w pkt 6 warunków przewozu wpisano, że zabrania się podejmowania ładunków innych lub niezgodnych w wymienionym w niniejszym zleceniu, a w szczególności wyrobów tytoniowych”. W dniu 17 lipca 2016 r. na samochód wiozący ten ładunek doładowano zwoje kabla. Samochód został zatrzymany do kontroli, podczas której ustalono, że w zwojach kabla znajdują się przemycane wyroby tytoniowe. Towar został zatrzymany i w efekcie dotarł do C. z dwudniowym opóźnieniem.

Pozwany wystawił (...) z dnia 22 lipca 2016 r. i złożył oświadczenie o potrąceniu kary umownej w wysokości wynikającej ze zlecenia (...), to jest 2.450,00 euro wskazując, że zarachowuje tę wierzytelność na poczet należności wynikających z faktur VAT (...).

Stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o niesporne twierdzenia stron oraz zgromadzone w aktach sprawy dokumenty i wydruki, którym dał wiarę w pełni wobec braku podstaw do zakwestionowania ich prawdziwości z urzędu, oraz nie kwestionowania ich przez strony.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Odnosnie podstawy prawnej roszczenia Sąd Rejonowy podał, że stanowiły ją zapisy umowy wiążącej strony oraz Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) z dnia 19.05.1956 r. Dz. U. z 1962 r., Nr 49, poz. 238).

Sąd Rejonowy wskazał, że zgłoszony przez pozwanego zarzut potrącenia przysługującej pozwanemu wierzytelności z wierzytelnością powoda, należało uznać za w pełni skuteczny, ponieważ pozwany wykazał istnienie ważnego zapisu kary umownej, dotyczącego między innymi sytuacji złamania zakazu podejmowania innych ładunków. W ocenie Sądu Rejonowego okoliczność ta nie była sporna. Jak wywodził Sąd Rejonowy, powód podjął inny ładunek, łamiąc tym samym warunki wystawionego zlecenia w zakresie zakazu doładunku zawartego zarówno w rubryce gabaryty FTL oraz w pkt 6 warunków zlecenia i tirecie drugim i jedenastym oświadczenia z dnia 16 czerwca 2016 r. Bez znaczenia zdaniem Sądu Rejonowego była przy tym okoliczność, że kierowca powoda nie miał wiedzy, że w dodatkowo podjętym ładunku umieszczono przemywany nielegalny ładunek, skoro do zaktualizowania się uprawnienia pozwanego do nałożenia kary umownej wystarczył sam doładunek zwojów kabla. Zapis o zakazie podejmowania przewozu innych towarów miał właśnie na celu uniknięcie takich sytuacji, a okoliczność ta winna być w kalkulacji w wysokości przewoźnego.

Wskazując na powyższe, Sąd Rejonowy zreasumował, że wierzytelności powoda objęte żądaniem pozwu uległy w całości umorzeniu wskutek skutecznego złożenia przez pozwanego oświadczenia o potrąceniu w dniu 22 lipca 2016 r. Mając to na uwadze powództwo zostało oddalone.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając wyrok w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, a w szczególności wskutek tego uznanie, że kara umowna oraz jej wysokość została skutecznie zastrzeżona, oraz że w sprawie wystąpiły okoliczności uzasadniające jej naliczenie, pomimo tego że kara umowna była nieodkreślona i nieściśła,
2. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a wynikających z materiału dowodowego (niekompletność ustaleń) dotyczących tego, że pozwany w wyniku zatrzymania pojazdu powoda do kontroli, podczas której ustalono, że w zwojach kabla znajdują się przemywane wyroby tytoniowe, nie poniósł szkody w związku z opóźnieniem w dostarczeniu towarów przewożonych przez powoda, przy czym powód poniósł koszty 1.200,00 euro za dostarczenie ładunku do miejsca docelowego oraz 300,00 euro z tytułu opóźnienia,
3. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a wynikających z materiału dowodowego (niekompletność ustaleń) dotyczących tego, że powód został oszukany przez firmę, której przewoził kabel, co zostało zgłoszone organom ścigania (policji) w Polsce, a postępowanie nadal wobec tej firmy się toczy, przy czym pojazd należący do powoda wskutek braku z jego strony jakichkolwiek nieprawidłowości został powodowi zwrócony,

- które to uchybienia zwarte w pkt. a) - c) łącznie doprowadziły do uznania, że pozwany wykazał istnienie ważnej kary umownej, wskutek czego wierzytelności powoda objęte żądaniem pozwu uległy w całości umorzeniu wskutek skutecznego złożenia przez pozwanego oświadczenia o potrąceniu w dniu 22 lipca 2016 r., a w konsekwencji nierozpoznaniem istoty sprawy,

4. art. 217 § 1, 2 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na bezzasadnym oddaleniu wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka J. G. zgłoszonego na terminie rozprawy w dniu 24 października 2017 r., jako nieistotnego dla treści rozstrzygnięcia, które to uchybienie miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, doprowadziło bowiem do poczynienia błędnych ustaleń faktycznych mających wpływ na ocenę zasadności powództwa przy apriorycznym uznaniu, że pozew jest bezzasadny, a w konsekwencji skutkowało nierozpoznaniem istoty sprawy,

5. art. 328 § 2 k.p.c. w zakresie w jakim uzasadnienie wyroku nie spełnia wymogów wynikających z tego przepisu, bowiem Sąd nie wyjaśnił dostatecznie podstawy prawnej wydanego rozstrzygnięcia, co uniemożliwia jego kontrolę instancyjną,

6. art. 484 k.c. w zw. z art. 483 k.c. w zw. z art. 6 k.c. jako podstawy zastosowania kary umownej z tytułu rzekomo nieprawidłowego wykonania przez powoda umowy przewozu poprzez przyjęcie po stronie pozwanej możliwości obciążenia powoda tą karą, pomimo niewykazania przez pozwanego istnienia i treści zobowiązania łączącego go z powodem, a także faktu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania oraz niewykazania wysokości i rozmiaru powstałej szkody, a nadto niedokonania przez Sąd jej miarkowania w oparciu o uznanie tej kary jako rażąco wygórowanej, aż do jej całkowitego wygaśnięcia,

7. art. 498 k.c. w zw. z art. 499 k.c. - poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że pozwany dokonał skutecznego potrącenia przysługującej mu względem powoda wierzytelności, podczas gdy pozwanemu nie przysługiwała wymagalna wierzytelność w stosunku do powoda nadająca się do potrącenia, wskutek czego obie wierzytelności nie mogły umorzyć się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej,

8. art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie, mimo iż wysokość kary umownej jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego i odbiega od granic jej społeczno - gospodarczego przeznaczenia, a ponadto sam fakt jej zastrzeżenia i jej wysokość w okolicznościach sprawy odbiegają od praktyki powszechnie stosowanej w tego rodzaju działalności gospodarczej,

9. Art. 65 § 2 k.c. w zakresie w jakiej Sąd dokonał błędnej wykładni oświadczenia woli stron, że kara umowna oraz jej wysokość została skutecznie zastrzeżona,

10. art. 6 ust. 2 pkt. a w zw. z art. 41 Konwencji o Umowie Międzynarodowego przewozu Drogowego Towarów z 19 maja 1956 roku - poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że klauzula kary umownej na podstawie której pozwany dokonała potrącenia, jest zgodna z przepisami Konwencji i przez to ważna, podczas gdy Konwencja określa zasady dotyczące zakazu przeładunku wobec czego klauzula o karze umownej za innego typu uchybienia są niedopuszczalne.

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 2.350,00 euro wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 lipca 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 100 euro wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 lipca 2016 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu za II instancję oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu za I instancję. Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania.

Pozwany nie wniósł odpowiedzi na apelację.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda okazała się w całości uzasadniona.

Przed przystąpieniem do oceny sprawy w wyniku złożonej apelacji należy podnieść, że w procesie cywilnym obowiązuje system tzw. apelacji pełnej, w którym postępowanie apelacyjne jest dalszym stadium postępowania przed Sądem I instancji, a Sąd II instancji ma prawo i często obowiązek ponownego badania sprawy, przeprowadzania w niezbędnym zakresie postępowania dowodowego oraz orzekania na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji i w postępowaniu apelacyjnym. Postępowanie apelacyjne jest zatem kontynuacją postępowania merytorycznego. Specyfika postępowania apelacyjnego wynika między innymi z unormowania art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., zgodnie z którym sąd drugiej instancji rozpoznaje (czyli ma obowiązek rozpoznać) sprawę w granicach apelacji. Sąd drugiej instancji rozpoznaje więc sprawę w granicach apelacji, a nie apelację. W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CSK 49/07 wyrażony został pogląd, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Bez względu na stanowisko stron oraz zakres zarzutów Sąd II instancji powinien zatem zastosować właściwe przepisy prawa materialnego, a także usunąć ewentualne błędy prawne sądu pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji. Obowiązek samodzielnego dokonania przez Sąd II instancji oceny prawnej dochodzonego żądania i skonfrontowania jej z zaskarżonym orzeczeniem oraz jego motywami oznacza, że zarzuty apelującego mają charakter pomocniczy i nie ograniczają swobody sądu, nie wiążą go.

Trafne były zarzuty apelacji naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. odnośnie granic oceny dowodów oraz w zw. z art. 227 k.p.c. odnośnie pominięcia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy także częściowo błędnie wskazał okoliczności bezsporne.

W ocenie Sądu Rejonowego, zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, że w ramach uregulowania ogólnych zasad współpracy powód D. B. podpisał oświadczenie z dnia 16 czerwca 2016 r., które to oświadczenie zawierało klauzulę kary umownej, że w razie niewypełnienia jakiegokolwiek z obowiązków wymienionych w oświadczeniu zobowiązał się do zapłaty na rzecz (...) sp. z o.o. kary umownej w wysokości jednego frachtu. Sąd I instancji stwierdził też, że bezsporne było istnienie ważnego zapisu kary umownej, dotyczącego między innymi zakazu podejmowania innych ładunków.

Uzasadniony jest zarzut apelacji, że Sąd Rejonowy dokonał w powyżej podanym zakresie ustaleń dowolnych, sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, ponieważ uznał za udowodnione istotne w sprawie fakty, mimo iż nie zostały one dostatecznie potwierdzone oraz pominął okoliczności ważne w sprawie, które wprost wynikają ze zgromadzonego materiału dowodowego, a przy tym ustalenia te nie są zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Zważyć należy, że sprzeczność ustaleń z treścią zebranego materiału zachodzi wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym a sprawie, a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na podstawie tego materiału. Sprzeczność tak rozumiana obejmuje wszystkie wypadki wadliwości wynikające z naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., a więc i błędy popełnione przy ocenie zebranego materiału. W rozpatrywanej sprawie Sąd I instancji w konsekwencji swych ustaleń doszedł do błędnego wniosku, że naliczona przez pozwanego kara umowna w wysokości jednego frachtu miała źródło w umowie łączącej strony a w konsekwencji wadliwie uznał skuteczność potrącenia tej kary z wierzytelnością powoda w postaci wynagrodzenia za wykonane przewozy.

Przedmiotem dowodu, zgodnie z art. 227 k.p.c. mogą być wyłącznie fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Błędne jest stanowisko Sądu Rejonowego, że istnienie ważnego zapisu kary umownej, którą naliczył pozwany jest bezsporne. Otóż, powód już w pozwie podniósł w sposób wyraźny i konsekwentny, że strony nie przewidywały w zleceniu jakiegokolwiek kary umownej za dokonanie doładunku. Treść zlecenia nr (...) z dnia 13 lipca 2016 r. powinna być w tym zakresie oceniona przez Sąd Rejonowy. Dalej zaś, skoro bowiem kwestia istnienia podstaw faktycznych i prawnych do naliczenia kary umownej przez pozwanego była sporna, to obowiązkiem pozwanego było wykazanie, że karę umowną naliczył skutecznie. Tymczasem taki dowód w toku postępowania nie został zgłoszony. Pozwany w odpowiedzi na pozew powołał się na warunki umowy łączącej strony, a konkretnie wynikające z treści wyżej

wymienionego dokumentu zlecenia nr (...) z dnia 13 lipca 2016 r. i wskazał na pkt. 6 warunków tego zlecenia: „powodowi nie wolno podejmować ładunków innych niż wymienione w zleceniu oraz zastrzeżenie Gabaryty FTL (Full Track Load), co z kolei oznacza opłatę za 100% przestrzeni transportowej”. Innymi słowy, powołując się na dowód w postaci ww. zlecenia pozwany wykazywał co było objęte zakresem świadczeń powoda. Natomiast w ogóle nie dowodził, gdzie w zleceniu spedycji (wskazanym przez pozwanego, jako treść umowy), jest zapis umowny o karze umownej za niewykonanie wskazanych świadczeń, w szczególności opisanych w pkt. 6 zlecenia.

Pozwany w ogóle nie odniósł się do stanowiska powoda odnośnie braku zastrzeżenia kary umownej za naruszenie pkt. 6 zlecenia oraz zastrzeżenia Gabarytów FTL a także nie dowodził, że jest takie zastrzeżenie kary umownej odnośnie do opisanej wyżej umowy z dnia 13 lipca 2016 r. (szczegóły w treści dokumentu zlecenia). Sąd II instancji przeanalizował akta sprawy oraz wnioski dowodowe i stanowiska, które były formułowane przed Sądem I instancji przez strony, w szczególności przez pozwanego i nie stwierdził, aby tego rodzaju tezy były formułowane w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Pozwany wskazuje jedynie, że powód dnia 16 czerwca 2016 r. złożył na ręce pozwanej spółki oświadczenie, w którym zobowiązał się m. in. do niepodejmowania ładunków niezgodnych z przyjętymi od pozwanego zleceniami oraz do zapłaty na rzecz pozwanego kary umownej w wysokości kwoty frachtu w przypadku niedopełnienia któregokolwiek z obowiązków wynikających ze złożonego oświadczenia. Na dowód tego pozwany przedłożył do odpowiedzi na pozew dokument oświadczenia z dnia 16 czerwca 2016 r., które jest opatrzone pieczętą powoda i jego podpisem. W ocenie Sądu II instancji brak dowodu na to, że oświadczenie to stanowi element umowy z dnia 13 lipca 2016 r. zawartej między powodem a pozwanym. Co więcej pozwany na zarzut powoda nie tylko nie przedstawił dowodu na to, że w zleceniu spedycyjnym jest kara umowna ale nawet nie zajął takiego stanowiska. Brak też inicjatywy dowodowej strony pozwanej w kierunku wykazania, że np. wskazane oświadczenie z dnia 16 czerwca 2016 r. stanowi integralną część umowy z dnia 13 lipca 2016 r. Dokumenty te takiej okoliczności z pewnością nie dowodzą.

W opisanym oświadczeniu z dnia 16 czerwca 2016 r. jest wymienionych wiele oświadczeń powoda odnośnie do zleceń realizowanych na rzecz pozwanego, w tym też wskazane w odpowiedzi na pozew – „zobowiązanie się do niepodejmowania ładunków niezgodnych z przesłanym zleceniem” oraz jest ustęp (ostatni), który stanowi, że w razie niewypełnienia jakiegokolwiek z ww. obowiązków zobowiązuje się do zapłaty na rzecz (...) sp. z o.o. kary umownej w wysokości jednego frachtu. Brak jednak w tym dokumencie odniesienia do konkretnego stosunku umownego, co więcej większość oświadczeń ma brzmienie wskazujące na pojedyncze zlecenie. To oznacza, że logicznie tego rodzaju oświadczenie mogłoby wiązać, gdyby stanowiło integralną część pojedynczego zlecenia i gdyby konkretne zlecenie do takiego oświadczenia się odnosiło.

Sąd Rejonowy zupełnie bezpodstawnie ustalił, że wskazane oświadczenie ma charakter regulujący ogólne zasady współpracy między powodem a pozwanym. Zupełnie nie wynika to z treści tegoż dokumentu, nie wynika to też z żadnego innego dowodu, a nawet nie wynika to ze stanowiska stron. Już tylko logika i doświadczenie życiowe w zakresie normalnych relacji gospodarczych między dwoma współpracującymi podmiotami wskazują, że w takiej sytuacji zawierany jest odrębny kontrakt (umowa) o współpracy, która reguluje ogólne kwestie takiej współpracy, a postanowienia mają zastosowanie do każdej szczególnej umowy zawieranej w czasie współpracy. Nadto, w takiej ogólnej, generalnej umowie o współpracy z reguły jest odniesienie do zawieranych umów, a co istotne zawierane umowy odnoszą się wprost do umowy o współpracę lub wskazują na to, że strony zawierają umowę w ramach innej umowy o współpracę albo oświadczają, że owa umowa o współpracę reguluje konkretne kwestie lub jest stronom znana.

W sprawie w żaden sposób nie da się wywieść, że oświadczenie z dnia 16 czerwca 2016 r. stanowi element umowy z dnia 13 lipca 2016 r. i co istotne oświadczenie to w ogóle nie ma cech umowy tj. nie zostało podpisane przez obie strony. Ostatecznie reasumując, nie można ocenić tego dokumentu w taki sposób, że stanowi dowód umowy stron odnośnie do zasad współpracy w zakresie wszystkich zleceń realizowanych przez powoda na rzecz pozwanego, w szczególności też tego nr (...) z dnia 13 lipca 2016 r. Dodatkowo w owym zleceniu brak odniesienia do jakiegokolwiek oświadczenia odnośnie zasad realizacji innych niż w treści zlecenia jak też do kar umownych innych niż w treści zlecenia. Sąd II

instancji nie znalazł więc żadnych podstaw do ustalenia, że w dniu 16 czerwca 2016 r. strony uregulowały ogólne zasady współpracy przy realizacji każdego zlecenia.

Trzeba też uzupełniająco ustalić, że zgodnie ze zleceniem przewozu nr (...) z dnia 13 lipca 2016 r. powód przyjął zakaz podejmowania ładunków innych lub niezgodnych z wymienionymi w niniejszym zleceniu, a w szczególności wyrobów tytoniowych oraz alkoholowych (punkt 6 warunków zlecenia). Umowa sprecyzowana pisemnie na treści dokumentu ww. zlecenia zawierała postanowienie stanowiące zastrzeżenie kary umownej, że: „Wszelkie konsekwencje wynikające z odstąpienia od warunków niniejszego zlecenia lub niewłaściwego wykonania usługi ponosi zleceniobiorca. Za niedotrzymanie terminów określonych w zleceniu firma (...) sp. z o.o. zastrzega sobie możliwość obciążenia przewoźnika w wysokości nie mniejszej niż 150 euro za każdą dobę (średni kurs z dnia postoju), do wysokości poniesionej szkody.” Inne zastrzeżenia kary umownej odnośnie wskazanego zlecenia strony nie ustaliły (zlecenie k. 23).

Sąd Rejonowy nie ustalił, za niewykonanie jakiego świadczenia niepieniężnego została wystawiona nota księgową nr (...) z dnia 22 lipca 2016 r. Sąd II instancji uzupełniająco ustala, że świadczenie to pozwany opisał w nocie księgowej (k. 14), jako: niedotrzymanie warunków podpisanej umowy współpracy: niedostarczenie przewożonego ładunku oraz podjęcie dodatkowych doładunków niezgodnych z umową.

W ocenie Sądu II instancji, jak wynika z bezspornych stanowisk, to niedostarczenie przewożonego ładunku nie miało miejsca. W tym zakresie pozwany podał w nocie nieprawdę. Otóż, powód dostarczył ładunek i nadto poniósł wszystkie dodatkowe koszty tego transportu, którymi pozwanego nie obciążył. Okolicznościom tym pozwany w toku postępowania nawet nie zaprzeczył. Natomiast odnośnie drugiego świadczenia, to nie zostało ono objęte treścią klauzuli umownej o karze umownej (pkt 12 zlecenia, k. 23).

Skarżący w apelacji zarzuca zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego. Zarzuty te są zasadne odnośnie błędnego zastosowania art. 484 k.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz art. 498 k.c. w zw. z art. 499 k.c. Ma to podstawowe znaczenie, gdyż naruszenie przepisów postępowania z reguły nie jest wystarczające do stwierdzenia oczywistej zasadności apelacji. Naruszenie przepisów postępowania ma znaczenie, gdy ta wadliwość mogła mieć istotny wpływ na wynik sprawy. O wyniku sprawy decyduje prawo materialne, gdyż to ono wyznacza jakie postępowanie dowodowe było konieczne dla dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności oraz czy przedmiotem dowodu są fakty mające dla sprawy istotne znaczenie (por. art. 217 § 3 k.p.c., art. 227 k.p.c.). Ponadto (i przede wszystkim) to prawo materialne określa przesłanki (w tym podstawy faktyczne) roszczenia – prawa do świadczenia, w tym przypadku w związku ze złożonym przez pozwanego oświadczeniem o potrąceniu – prawa do kary umownej w wysokości 2.450,00 euro.

Stosownie do treści art. 484 § 1 k.c. w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Żądanie odszkodowania przenoszącego wysokość zastrzeżonej kary nie jest dopuszczalne, chyba że strony inaczej postanowiły. Z powyższego wynika, że kara umowna stanowi sankcję cywilnoprawną na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Nie ulega przy tym wątpliwości, że kara umowna należy się wierzycielowi tylko wtedy, gdy niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 1970 r., sygn. akt II CR 167/70, z dnia 30 czerwca 2005 r., sygn. akt IV CK 746/04 oraz z dnia 26 września 2012 r., sygn. akt II CSK 84/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 czerwca 2006 r., sygn. akt I ACa 2321/05). Wierzyciel dochodzący roszczenia o zapłatę kary umownej musi wykazać istnienie i treść zobowiązania łączącego go z dłużnikiem, a także fakt niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2000 r., sygn. akt I CKN 791/98). Jeżeli dłużnik wykaże, że nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie (nienależyte wykonanie) zobowiązania, będzie wówczas zwolniony z obowiązku zapłaty kary umownej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2007 r., sygn. akt III CSK 234/07). Odpowiedzialność dłużnika w zakresie kary umownej bez względu na przyczynę niewykonania zobowiązania powinna być w umowie wyraźnie określona, nie ma bowiem podstaw do dorozumienia rozszerzonej odpowiedzialności dłużnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2010 r., sygn. akt II CSK 180/10).

Odnosząc powyższe do okoliczności sprawy, to z pewnością pozwany nie wykazał, aby umowa stron zawierała zastrzeżenie kary umownej na wypadek podjęcia dodatkowego doładunku. Jeżeli zatem, nie istnieje ważny i skuteczny umowny zapis o karze umownej za niewykonanie opisanego przez pozwanego świadczenia albo niewykonanie świadczenie nie miało miejsca, to naliczenie kary umownej jest bezpodstawne i bezskuteczne. Wystawiona przez pozwanego nota księgową nr (...) z dnia 22 lipca 2016 r. zatem nie miała oparcia w umowie łączącej strony a potwierdzonej dokumentem zlecenia (k. 23) oraz wystawiono ją z naruszeniem art. 484 § 1 k.c.

W konsekwencji nieskuteczne było oświadczenie pozwanego o potrąceniu kary umownej w wysokości wynikającej ze zlecenia (...), to jest 2.450,00 euro wskazując, że zarachowuje tę wierzytelność na poczet należności wynikających z faktur VAT (...). Warunkiem skutecznego potrącenia jest istnienie wzajemnych wierzytelności, brak takowych powoduje, że skutek z art. 498 § 2 k.c. nie nastąpi. Reasumując, wierzytelność pozwanego z tytułu kary umownej nie tylko nie była wymagalna ale w ogóle nie istnieje.

Zgodnie z art. 498 § 1 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Jeżeli zatem pozwany dokonał kompensaty, to w całości uznał za istniejącą i wymagalną wierzytelność (wierzytelności) powoda, do których dokonał potrącenia. Wobec tego nie ma żadnych wątpliwości, że roszczenie o wynagrodzenia wynikające z dwóch opisanych w pozwie faktur były w całości zasadne. Tym bardziej, że pozwany nie kwestionował tych należności ani co do zasady ani co do wysokości, ani też odnośnie do terminu wymagalności odnośnie żądania odsetek.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego odnośnie do wykonania przez powoda na rzecz pozwanego transportu ładunku w oparciu o zlecenie nr (...) r. z dnia 18 maja 2016 r., za kwotę 2.350,00 euro, za które powód wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...). Sąd Okręgowy podziela także ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego odnośnie do wykonania przez powoda na rzecz pozwanego transportu ładunku w oparciu o zlecenie nr (...) r. z dnia 22 czerwca 2016 r., za kwotę 2.327,50 euro, za które powód wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...), z której powód domaga się zapłaty 100,00 euro. Dochodzone pozwem wynagrodzenie powoda za zrealizowane na rzecz pozwanej spółki usługi transportu międzynarodowego było w całości zasadne i zasługiwało na uwzględnienie.

Jak wskazano na wstępie rozważań Sąd Okręgowy wobec zasadności zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego oraz trafności zarzutów naruszenia poprzez błędne zastosowanie art. 484 k.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz art. 498 k.c. w zw. z art. 499 k.c. i nieuwzględnionej kwoty głównej roszczenia wraz z odsetkami (art. 481 § 1 k.c.) na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w całości i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.450,00 euro z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 2.350,00 euro od dnia 30 lipca 2016 r. do dnia zapłaty i od 100,00 euro od dnia 18 lipca 2016 r. stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c., co do których żądania pozwany nie podnosił żadnych zarzutów.

Zmiana merytoryczna wyroku skutkowałą koniecznością zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu przed Sądem I instancji. O kosztach procesu przed Sądem Rejonowym, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z wynikiem tego postępowania, które w całości wygrał powód i dlatego należy mu się od pozwanego zwrot całości poniesionych kosztów. Na koszty powoda przed Sądem Rejonowym składała się uiszczona opłata od pozwu w wysokości 542,00 zł, którą zasądzono jak w pkt I. wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt II. wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik sporu Sąd Okręgowy obciążył w całości tymi kosztami pozwanego zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.259,00 zł stanowiącą sumę kosztów, które powód poniósł w postępowaniu apelacyjnym z uwzględnieniem też 75% wynagrodzenia pełnomocnika, który nie występował przed Sądem I instancji.



SSO Małgorzata Siemianowicz – Orlik SSO Andrzej Kubica SSO Anna Gałas